

Ksiądz Leon Dehon założyciel Księży Najświętszego Serca Jezusowego (sercanie) propagatorem odnowy Trzeciego Zakonu Franciszkańskiego¹

Wstęp

Ksiądz Leon Dehon, założyciel zgromadzenia Księży Najświętszego Serca Jezusowego i propagator idei wynagrodzenia Sercu Jezusa za grzechy, a także jeden z pierwszoplanowych tzw. „abbés démocrates”² nie został, pomimo zasług, dowartościowany przez współczesną historiografię jako działacz społeczny oraz propagator społecznej doktryny Kościoła³, tak jak np. Albert de Mun (1841-1914)⁴, René Charles La Tour du Pin (1834-1924)⁵, Leon Harmel (1829-1915)⁶, podobni mu

¹ Artykuł pochodzi z: *Ks. Leon Dehon, założyciel Księży Najśw. Serca Jezusowego (sercanie), propagatorem odnowy Trzeciego Zakonu Franciszkańskiego*, w: *W kręgu dziejów Kościoła i Rodziny Franciszkańskiej*, Warszawa 1999, s. 69-80.

² Tak nazywano młodych duchownych francuskich charakteryzujących się zaangażowaniem społecznym, przekonanych, że demokracja jest faktem ewolucji historycznej, a zasady wolności, równości i braterstwa, rozpropagowane przez rewolucję francuską, głosiła już ewangelia (por. G. Manzoni, *Leon Dehon człowiek o wielkim sercu*, Kraków 1991, s. 245-246).

³ Szerzej aspekty jego działalności społecznej omawiają: G. Jaquin, *Le père Dehon, apôtre et écrivain d'action sociale*, Louvain 1936; R. Prélot, *Œuvre sociale du chanoine Dehon*, Paris 1936; J. Haas, *Pater Leo Dehon, Sein soziales Wirken, seine Sine*, Fryburg 1954; D. Mondrone, *Un apostolo della Rerum novarum. Padre Leone Dehon*, Civiltà Cattolica 112(1961), z. 2, 254-268; G. Palermo, *Leone Dehon, costruttore sociale*, Napoli 1970.

⁴ Z. Skwierczyński, *Encyklopedia katolicka*, Lublin – KUL, t. XIII(2009), kol. 495-496.

⁵ R. Bender, *Encyklopedia katolicka*, t. X(2004), kol. 546-547.

⁶ P. Rydzewski, *Encyklopedia katolicka*, t. VI(1993) kol. 563-564.

działacze tamtych czasów⁷. Warto więc bliżej przyjrzeć się postaci ks. Leona Dehona, który uczestniczył także w działaniach na rzecz odnowy Trzeciego Zakonu Franciszkańskiego.

Krótką biografia

Ksiądz Leon Dehon urodził się 14 marca 1843 roku w La Capelle, w zamożnej rodzinie francuskiej⁸. Jego matka Adela Stefania Vandelet była kobietą pobożną, ojciec Juliusz Aleksander natomiast człowiekiem nie praktykującym. Marzeniem ojca było wykształcenie Leona i zapewnienie mu kariery dyplomatycznej lub prawniczej. Leon po ukończeniu w 1859 roku szkoły średniej w Douai wyjawiał rodzicom zamiar zostania kapłanem. Ponieważ burzyło to plany ojca, który sprzeciwił się temu kategorycznie, Leon postanowił zrealizować swój zamiar po osiągnięciu pełnoletności. Posłuszny jednak woli udał się tego samego roku do Paryża i podjął studia prawnicze na Sorbonie, uwieńczone w 1864 roku, w wieku 21 lat, doktoratem z prawa rzymskiego⁹. Teraz wyraził

⁷ Nie wspomina o ks. L. Dehonie, chociaż odgrywał tak poważną rolę w życiu społecznym, R. Aubert (Rozdz. VIII. *Początki katolicyzmu społecznego*, w: *Historia Kościoła*, t. 5, Warszawa 1985, s. 109-124).

⁸ Do syntetycznych jego biografii należą, m.in.: A. Boschini, *Leone Dehon fondatore dei sacerdoti del Sacro Chore*, Roma 1953; tenże, *Apostolo del Sacro Cuore*, Roma 1953; H. Dorresteyn, *Dictionnaire d'histoire et de géographie ecclésiastique*, t. III (1924), 105-115; M. Daniluk, *Encyklopedia katolicka*, t. III (1979), kol. 1098-1099; S. Sidelko, *O. Leon Dehon założyciel Zgromadzenia Księży Najświętszego Serca Jezusowego, 1843-1925*, Kraków 1988; G. Manzoni, *Leone Dehon e il suo messaggio*, Bologna 1989 (najlepsza biografia uwzględniająca liczne, w tym wcześniej niedostępne, archiwa watykańskie; jej streszczenie dokonane przez samego autora wydane pt. *Leone Dehon un uomo dal cuore grande*, Bologna 1989, został przetłumaczony na język polski pt. *Leon Dehon człowiek o wielkim sercu*, Kraków 1991; K. Klauza, *O. Leon Jan Dehon założyciel Zgromadzenia Księży Sercanów*, Kraków 2005 (krótka popularna biografia).

⁹ *Des bénéfices introduits en faveur de Fidélisateurs*, Paris 1864, oraz w *L' Oeuvres sociales*, Napoli 1985, IV 62-170.

ponownie zamiar wstąpienia do Seminarium duchownego. Aby wybić mu z głowy kapłaństwo („Będzie to dobra okazja, by zmusić go do zmiany swego zamiaru”), ojciec – świadomy, że pasją Leona były podróże (wakacje spędzał w Wielkiej Brytanii, Irlandii, Europie środkowej i północnej) – zaproponował mu wyjazd na Wschód¹⁰. Trwająca 9 miesięcy wyprawa (od sierpnia 1864 roku do czerwca 1865 roku), którą Leon odbył z przyjacielem, poznanym w Paryżu, Léonem Palustrem (1838-1894)¹¹, przez Szwajcarię, Włochy, Grecję, Egipt, do Palestyny, przemieniła się w pielgrzymkę. Z Ziemi Świętej powracał z decyzją wyboru kapłaństwa, zatrzymując się w Rzymie. Przyjęty na audiencji przedstawił pap. Piusowi IX swój zamiar. Ojciec święty proponował mu studia we francuskim seminarium św. Klary w Rzymie. Po przybyciu do domu rodzice z trudem i bólem (nawet matka obawiała się, że utraci syna) – jak wspomina Leon – „pozwolili na mój wyjazd, lecz sceny z płaczem powtarzały się często”¹². 25 października 1865 roku Leon wstąpił do seminarium francuskiego w Rzymie 19 grudnia 1868 roku przyjął święcenia kapłańskie w obecności mocno wzruszonych rodziców. Po uroczystości święceń ojciec Leona odbył spowiedź, a 20 grudnia przyjął Komunię Świętą z rąk własnego syna podczas Mszy Świętej prymicyjnej. Po święceniach ks. Leon Dehon był jednym z 24 stenografów Soboru Watykańskiego I (rozpoczęty 8 grudnia 1869 roku), dokumentując jego obrady¹³. Kontynuował także studia w Rzymie, uzyskując w 1871 roku doktoryaty – w czerwcu z teologii, a w lipcu z prawa kanonicznego. W sierpniu opuścił Wieczne Miasto i powrócił do Francji. Już w październiku został zamianowany wikariuszem w Saint-Quentin, gdzie obok pełnie-

¹⁰ G. Manzoni, *Leon Dehon człowiek...*, s. 23.

¹¹ W okresie późniejszym był znanym archeologiem i autorem wielu dzieł, m. in. *L'architecture de la Renaissance*, I-II, Paris 1879-1881 oraz przewodniczącym Francuskiego Towarzystwa Archeologicznego (Société française d'archéologie).

¹² G. Manzoni, *Leon Dehon człowiek...*, s. 24-25.

¹³ V. Carbone, *Léon Dehon: Diario del Concilio Vaticano I*, Roma 1962; G. Manzoni, *Leone Dehon e il suo messaggio*, s. 137-138, 141-154.

nia obowiązków duszpasterskich prowadził działalność społeczną¹⁴. Tu w 1878 roku założył zgromadzenie zakonne Księży Najświętszego. Serca Jezusowego¹⁵, mające za cel wynagrodzenie Jezusowi Chrystusowi żarliwą miłością za grzechy ludzkie¹⁶. W 1886 roku został wybrany przez kapitułę generalną dożywotnio jego przełożonym generalnym, w 1888 roku otrzymał dekret pochwalny, a w 1906 roku ostateczne zatwierdzenie swego zgromadzenia przez Stolicę Apostolską. W 1907 roku obronił pracę doktorską z filozofii. Zmarł 12 sierpnia 1925 roku w Brukseli. Po zostawił po sobie wiele pism o charakterze duchowo-ascetycznym¹⁷ oraz dotyczących kwestii społecznych¹⁸.

¹⁴ A. Bourgois, *Léon Dehon [...] Saint-Quentin 1871-1877*, „Studia Dehoniana” 9, Roma 1978.

¹⁵ W 1996 roku liczyło 2280 członków, łącznie z prowincją polską mającą 266 zakonników.

¹⁶ W. Recker, *Pater Dehon und die „école française”*, Siltard 1944; H. Millet, *La réparation chez le père Dehon*, w: Virgo Immaculata, Roma 1955, VIII, z. 2, s. 118-125; A. Tessarolo, *Virgo Immaculata et reparatio apud Leonem Dehon, fundatorem sacerdotum Cordis Jesu*, tamże, s. 127-182; G. del Fabro, *Padre Leone Giovanni Dehon e la devozione alla passione di Nostro Signore Gesù-Cristo*, „Fonti vive” 8(1962), 209-222, 307-322; L. M. Damasceno, *De obiecto cultus Cordis Jesu ad mentem servi Dei patris Joannis Dehon*, Roma 1964; M. Denis, *Le projet du Père Dehon*, „Studia Dehoniana” 4, Roma 1973 (tłum. polskie, *Projekt Ojca Dehona*, Kraków 1990); G. M. Germano, *Theoria „Trium Sanctorum Cordium” servi Dei Leonis Dehon*, „Marianum” 36(1974), 78-88; J. Jacques, *Le charisme de notre fondateur*, „Dehoniana” 3(1974), z. 8, 3-41; M. Denis, *La spiritualité victimale en France. Ses sources et son développement au 19e siècle*, „Studia Dehoniana” 11, Roma 1981.

¹⁷ Do ważniejszych należą: *La retraite du Sacré-Coeur*, Toulouse 1896; *De la vie d'amour envers le Sacré-Coeur de Jésus*, Toulouse 1901, oraz pt. *La vie d'amour*, Grenoble 1951; *Couronnes d'amour au Sacré-Coeur*, t. I-III, Toulouse 1905 (zawiera podstawy dogmatyczne duchowości Najświętszego Serca Jezusowego); *Le Coeur sacerdotal de Jésus*, Toulouse 1907; *L'année avec le Sacré-Coeur*, t. I-III, Toulouse 1909. Wszystkie dzieła ascetyczne razem z przeznaczonymi dla członków zgromadzenia Księży Najświętszego Serca Jezusowego zostały wydane zbiorowo pt. *Oeuvres spirituelles*, t. I-VII, Andria 1982-85.

¹⁸ Wydanie zbiorowe w 1985: *L. Dehon, Oeuvres Sociales*, t I: *Les articles de 1889 à 1922*, t. II: *1894-1897 (Manuel social chrétien [1894], L'usure au temps présent [1895], Nos kongres [1897], Les directions pontificales politiques et sociales [1897]*,

Działalność społeczna

Ksiądz Leon Dehon, wyróżniający się wielką wrażliwością społeczną, po podjęciu pracy jako wikariusz w Saint-Quentin, stanowiącym ośrodek przemysłu bawełniano-włókienniczego, szybko poznał problemy 30000 miasta – niezdrowe warunki pracy robotników (w piwnicach o stałej temperaturze, koniecznej, by nici posiadały jednakowe napięcie i się nie rwały), niskie płace, złe warunki mieszkaniowe robotników w ruderach cuchnących od brudu, praca w niedziele, pijaństwo i niemoralność (wielka ilość wolnych związków i nieślubnych dzieci). Powtarzające się strajki (mające za cel wymuszenie skrócenia dnia pracy z 12 do 10 godzin, zwiększenie płac w stosunku do przepracowanych godzin, złagodzenie zbyt surowych regulaminów fabrycznych) były mało skuteczne ze względu na brak związków zawodowych i stowarzyszeń robotniczych¹⁹, a większość przedsiębiorców nie miała żadnego pojęcia o obowiązkach względem robotników w wypadku choroby lub starości, a także wobec ich wielodzietnych rodzin przysmarających głodem. Dehon zajął postawę bezwarunkowego poparcia dla *wszelkich żądań robotniczych, mających słuszne podstawy*²⁰, a także uświadamiał pracodawcom obowiązek wrażliwości nie tylko na cierpienia fizyczne i nędzę materialną robotników, lecz także działania na rzecz podniesienia moralnego stanu klasy robotniczej²¹. W 1872 roku

t. III: 1898-1908, *Catéchisme social* [1898], *La rénovation sociale chrétienne* [1900], *Le plan de la Franc-Maçonnerie* [1908], t. IV (Varia: 1864-1912): *Thèse pour le doctorat* [1864], *Discours, Conférences, Rapport, Manuscrits inédits*, t. V: *Tables et indem.*

¹⁹ III Republika, jak pisze J. Padewski, „była w dziedzinie ustawodawstwa społecznego i ochrony pracy jednym z najbardziej zacofanych państw w Europie” (*Historia powszechna 1871-1918*, Warszawa 1967, s. 131).

²⁰ Potwierdza to kazanie wygłoszone przez niego w Boże Narodzenie w 1871 roku w bezpardonowy sposób demaskujące niesprawiedliwości społeczne. Wspomina o nim w *Notes sur l'histoire de ma vie*, Roma 1978, V s. 92.

²¹ Kazanie wygłoszone w bazylice w niedzielę Trzech Króli w 1874 roku. Por. *Notes sur l'histoire de ma vie*, Roma 1978, VI, s. 100-101.

założył patronat dla chłopców pod wezwaniem św. Józefa (gromadzący już w 1875 roku 500 chłopców) z placem zabaw, kaplicą i salą konferencyjną, mający za cel nie tylko organizowanie zabaw, lecz przede wszystkim „ratowanie społeczności przy pomocy chrześcijańskiego stowarzyszenia”²². Przy patronacie zorganizował w 1873 roku Kółko Robotnicze²³ na wzór zakładanych przez Alberta de Muna i R. La Tour du Pina²⁴. W 1874 roku założył katolicki dziennik pt. „Le Conservateur de l’Aisne”, poruszający problemy społeczno-religijnej odnowy miasta²⁵. Od 1876 do 1881 roku organizował spotkania dla pracodawców, na których dyskutowano o ich obowiązkach wobec robotników²⁶. Charakteryzując działalność ks. Dehona w tym okresie, należy stwierdzić, że była ona częścią francuskiego katolicyzmu społecznego, prawnicowego, który pragnął rozwiązywać problemy robotnicze w oparciu o istniejące instytucje i zdawał się na paternalizm klas wyższych (dla tego zwany był też arystokratycznym katolicyzmem społecznym), działania charytatywne pracodawców i wybitnych osobistości, a realizował się w dziełach kółek propagowanych zwłaszcza przez A. De Muna. Do orientacji demokratycznej francuskiego katolicyzmu społecznego, zwanego stąd lewicowym (propagowanego przez intelektualistów katolickich w „L’Avenir” F. Lamennaise’a 1830 i „L’Ere nouvelle” J. B. Lacordaire’a, H. Marea i A. F. Ozanama 1848), walczącego o wolność i sprawiedliwość dla klasy robotniczej, przyłączy się ks. Dehon

²² *Notes sur l’histoire de ma vie*, Roma 1978, VI, s. 124-125. Opiekę nad Patronatem w 1896 roku przekazał J. B. Duval, bp Soissons księdzu diecezjalnemu Ch. Mercierowi, nad czym bolał ks. Dehon, który pragnął pozostawienia go na zawsze pod opieką istniejącego już zgromadzenia sercanów (G. Manzoni, *Leon Dehon człowiek...*, s. 83).

²³ G. Manzoni, *Leon Dehon człowiek...*, s. 79-81.

²⁴ Por. Cz. Strzeszewski, *Cercles catholiques d’Oeuvres*, w: *Encyklopedia katolicka*, III(1979), kol. 7.

²⁵ Wychodził od 15 listopada 1874 do 1884 roku, potem wchłonięty przez „Le Journal de Saint-Quentin”.

²⁶ G. Manzoni, *Leon Dehon człowiek...*, s. 82.

po ogłoszeniu w 1891 roku encykliki pap. Leona XIII *Rerum novarum*, która stwierdzała m.in., że

1. własność prywatna wynika z prawa naturalnego, a przedsiębiorcy i robotnicy posiadają wzajemne prawa i obowiązki;
2. państwo ma dbać o dobro publiczne i prywatne oraz chronić prawa robotników i zapobiegać nadużyciom;
3. robotnicy mają prawo ze sprawiedliwości do zarobku zapewniającego im ludzki poziom życia;
4. robotnicy, pomimo potępienia walki klasowej, mają prawo do zrzeszania się w związkach zawodowych dla obrony swych praw, łącznie z organizowaniem strajków.

Encyklika ta, pomimo pewnych braków (np. niewystarczającego potępienia przesadnego wyzysku, zbytniego podkreślania celów moralnych a mniej ekonomicznych stowarzyszeń robotniczych, lęku przed sformułowaniem praktycznych wniosków), z entuzjazmem została przyjęta przez księży demokratów, w tym G. Lemire'a i ks. L. Dehona²⁷, a zimno przez biskupów francuskich, z których tylko 13 na 89 przedstawiło ją w listach wielkopostnych²⁸. Głoszenie nauki pap. Leona XIII uznał ks. Dehon za swoją misję od pamiętnego dnia 6 września 1888 roku, spotkania z pap. Leonem XIII, który zachęcił go, by stał się apostołem jego encyklik, słowami „głoście moje encykliki”. Ksiądz Dehon zamianowany 28 czerwca 1893 roku przez biskupa Soissons J. B. Duvala przewodniczącym diecezjalnej komisji studiów społecznych, za swój pierwszorzędny obowiązek uznał uprzystępnienie ro-

²⁷ Tamże.

²⁸ Artykuły w „Dehoniana” (wyd. pol.) 14(1990): *Setna Rocznica* („Rerum novarum”), s. 12-13; J. Manzoni, *Leon Dehon i „Rerum novarum”*, s. 23-37; G. H. Dijkmann, *Zaangażowanie społeczne i zbawienie. Trwała wartość społecznego dzieła O. Dehona*, s. 153-176; A. Tessarolo, *Zaangażowanie społeczne Ojca Dehona i jego duchowość*, s. 177-190.

botnikom doktryny *Rerum novarum*. Ogłosił więc opracowany pod jego kierunkiem *Manuel social chrétien* (Paris 1894), podręcznik społeczny podający zasady katolickiej doktryny społecznej (uzupełniony na życzenie biskupa drugą częścią napisaną wyłącznie przez ks. Dehona traktującą praktycznie o dziełach społecznych ukazał się w Paryżu 1895), *Directions pontificales politiques et sociales* (Paris 1897), *Catéchisme sociale* (Paris 1898), *La rénovation sociale chrétienne* (Paris 1900). W dziełach tych poruszając kwestię robotników, omawia działanie na rzecz ich promocji:

1. Kościoła;
2. pracodawców;
3. samych robotników.

W trzecim punkcie ks. Dehon jest najbardziej oryginalny, ponieważ całą reformę społeczną bez udziału robotników uznaje za utopię, a robotników, złączonych i zorganizowanych, uważa za głównych promotorów własnego podniesienia i jedyny skuteczny czynnik będący w stanie przeciwstawić się niesprawiedliwości społecznej, która ich dotyka. Teza ta jest potwierdzeniem narodzin „chrześcijańskiej demokracji”, pojmowanej nie jako partii, lecz ruchu ludu dla podniesienia samego ludu²⁹.

Próba odnowy Trzeciego Zakonu Świętego Franciszka

Pap. Leon XIII uznał w encyklice *Auspicato* z 1882 roku, Trzeci Zakon Franciszkański za najlepszy środek *m o r a l n e j* odnowy społeczeństwa, pod warunkiem jednak poszerzania liczby i kręgu jego członków oraz jego powrotu do pierwotnego stanu z XIII wieku. Najbardziej nabrzmiały XIX-wieczny problem kwestii robotniczej, mocno

²⁹ *Notes sur l'histoire*, Roma 1983, VIII, s. 82-83.

rzutujący także na życie religijne szerokich mas, skwitował stwierdzeniem, że „stosunek bogatych do ubogich, nad czym tyle się trudzą i męczą mężowie stanu, najlepiej zostanie rozwiązany na podstawie trwałego przekonania, że i ubóstwo nie jest pozbawione godności, że bogaty winien być miłosierny i hojny, zaś biedny zadowolony ze swego losu i zatrudnienia, a ponieważ żaden z nich nie jest stworzony dla tych rzeczy przemijających, dlatego jeden przez ciepłość, a drugi przez hojność winni zdążyć do nieba”³⁰. Tym stwierdzeniem akceptował dotychczas istniejący porządek społeczny. Podał go krytyce dopiero w 9 lat później w encyklice *Rerum novarum*.

Aby poszerzyć bazę osobową Trzeciego Zakonu Franciszkańskiego, pap. Leon XIII wydał w 1883 roku konstytucję apostolską *Misericors Dei Filius*, która łagodząc dawną regułę tercjarską, otwierała ją dla szerszego grona wiernych, aby w ten sposób „przyspieszyć powrót jednostek i całego społeczeństwa do Jezusa Chrystusa”. Dopiero jednak list Leona XIII o przydatności Trzeciego Zakonu *Quae nuper* skierowany w 1894 roku po kongresie w Paray-le-Monial do komisarza Trzeciego Zakonu św. Franciszka na Galię, szedł po linii wskazań encykliki *Rerum novarum*. Papież pisze w nim: „To zaś, że nasze dokumenty i wstawiennictwo wiele u was znaczyło, jasno wynika z tej właśnie obecnej sprawy, zwłaszcza, że tak bardzo nalegaliście na skierowanie przyrodzonej siły Trzeciego Zakonu na **pomoc w kwestii społecznej**. Odpieranie uprzedzających opinii i krzywdzących kłamstw w tej sprawie, ochrona i szerzenie zasad sprawiedliwości i równości ewangelicznej, zarówno zachęcanie ludu pracującego do podejmowania zadań cnotliwych i pobożnych, jak i **zaopatrywanie go w stosowne środki pomocnicze we wszelkim nieszczęściu**, a także **łączenie się między sobą więzami prawdziwego**

³⁰ A. Tessarolo, *Zaangażowanie społeczne ojca Dehona i jego duchowość*, „Dehoniana”, wyd. pol. 14(1990), s. 184-187. Szerzej o genezie demokracji chrześcijańskiej, M. Kunowska-Poręba, w: *Encyklopedia katolicka*, t. III(1979), kol. 385-387.

braterstwa w skierowanej na zewnątrz aktywności życiowej: oto przede wszystkim wasze założenia, niby rozległe pole, na którym możecie ukazywać charakter waszego Instytutu i miłość do ojczyzny. Słuszne to zaiste i święte”³¹ Ten program Leona XIII, którego ks. Dehon nazywał drugim Franciszkiem ze względu na wrażliwość społeczną, stał się jego programem, ponieważ i on był czcicielem św. Franciszka z Asyżu³², a także jak papież członkiem Trzeciego Zakonu Franciszkańskiego³³. Ksiądz Dehon wskazania kongresu w Paray-le-Moniale, zbieżne z jego ideą królestwa Serca Jezusowego³⁴, szerzyć będzie w *Manuel social chrétien* (Paris 1985, cz. II, rozdz. XII)³⁵, gdzie przy-

³¹ *Franciszek z Asyżu i Jego Trzeci Zakon. Dokumenty ostatnich papieży*, Wrocław 1948.

³² Tamże s. 58-69.

³³ Do nowicjatu Trzeciego Zakonu został przyjęty 21 marca 1866 roku z imieniem Franciszka przez ministra generalnego kapucynów w Rzymie, w wewnętrznym oratorium klasztoru przy Placu Barberinich; dokładnie w rok potem złożył profesję (G. Manzoni, *Leon Dehon człowiek...*, s. 36).

³⁴ Uczynił go nawet jednym z głównych patronów swego zgromadzenia zakonnego (por. *Thesaurus precum*, Roma 1954, s. 24-25) i umieścił wśród świętych Serca Jezusowego (*Dyrektorium duchowe Księży Najświętszego Serca Jezusowego*, Kraków 1997, s. 139).

³⁵ Ideę tego królestwa rzucił na łamach pierwszego numeru z 1898 roku założonego przez siebie pismka „Le Règne du Sacré-Coeur dans les âmes et les sociétés”, pisząc: „Naszym wspólnym życzeniem, codziennie odnawianym, jest przyjęcie błogosławionego królestwa Bożego Serca. Chrystus powiedział: Ja będę królował, a moje królestwo będzie jak nowe odkupienie, którego pragną prawdziwi chrześcijanie. Niech przyjdzie, aby odnowić prawdziwego ducha Ewangelii, ducha sprawiedliwości i miłości, ducha bezinteresowności i prawości! Niech przyjdzie duch Najświętszego Serca, by stłumić ducha nienawiści i prześladowania wśród sekt masonskich, ducha chciwości i niesprawiedliwości wśród paskarzy i spekulantów! Niech przyjdzie duch miłości, by zjednoczyć klasy społeczne w realizacji sprawiedliwości i wzajemnej życzliwości! Niech przyjdzie na ziemię w takiej obfitości, by sprowadzić do Kościoła rzymskiego dysydenckie wspólnoty z Północy i ze Wschodu” (cyt. za: S. Sidelko, *O. Leon Jan Dehon*, s. 80-81).

toczy jego główne punkty, podkreślające następujące obowiązki Trzeciego Zakonu:

1. Pozyskiwanie dla bractwa ludzi elit wszystkich klas, odznaczających się wiarą i posłuszeństwem papieżowi jako przeciwwagę masonerii;
2. Nieograniczanie się tylko do prowadzenia osobistego życia wiernego zasadom chrześcijańskim, lecz podejmowanie ważnych zadań życia publicznego i społecznego, propagowanie w nim zasad chrześcijańskich, zwł. sprawiedliwości i miłości, oraz wpływu Kościoła;
3. Zwalczanie mową, pismem i przykładem życia niebezpieczeństw błędnej doktryny socjalizmu i niesprawiedliwej wszechwładzy kapitału, poznawania problemów społecznych i propagowania reform społecznych;
4. Refleksje dyrektorów bractw nad szczegółami praktyki sprawiedliwości i słuszności w różnych zawodach i nauczania jej na zebraniach;
5. Inicjowanie i aktywną pomoc w organizowaniu spotkań studiów i wyszukiwaniu instytucji mogących zabezpieczać reguły sprawiedliwości w handlu i przemyśle;
6. Studiowanie przez kapłanów – członków bractw zasad sprawiedliwości i słuszności prywatnej i pouczanie o niej wiernych;
7. Kierowanie się duchem św. Franciszka w służbie ubogich, zabezpieczaniu ich potrzeb, wyzwaniu ich z ucisku przez zakładanie i wspieranie odpowiednich instytucji zajmujących się chrześcijańską organizacją pracy, pomocy dla robotników w nędzy spowodowanej chorobą, strajkiem, starością i śmiercią; 8° łączenie się tercjarzy, zacieśnianie wzajemnej solidarności, nie tylko w sprawach nadprzyrodzonych i religijnych, lecz także społecznych i ekonomicznych.

Ksiądz Dehon wielokrotnie brał udział w kongresach Trzeciego Zakonu Świętego Franciszka³⁶ i wypowiadał się na temat jego roli. Dobitnie stwierdzał, że „Trzeci Zakon bez działalności społecznej nie jest wcale Trzecim Zakonem Świętego Franciszka, lecz bractwem bez siły i żywotności”³⁷, a ograniczanie zadań jego członków do pobożności prywatnej, jak to działo się przez ostatnie dwa wieki, uznawał za pomniejszanie Jezusa Chrystusa i działanie przeciw duchowi św. Franciszka³⁸. Pragnieniem bowiem Franciszka była sprawiedliwość w życiu ekonomicznym i społecznym. Realizując jego charyzmat, wprowadzali ją jego synowie tacy jak Antoni z Padwy, Bernardyn ze Sieny, Jan Kapistran i Bernardyn z Feltre, stawiani za wzór działalności społecznej, którzy walczyli z nieuczciwością w handlu i z lichwą oraz organizowali dla ubogich banki pobożne – pieniężne i zbożowe, udzielające korzystnych pożyczek³⁹. Ponieważ sytuacja ludności w XIX wieku była

³⁶ L. Dehon, *Oeuvres sociales*, Napoli 1976, t. II, s. 231-235. *Manuel sociale chrétien*, mający 5 wydań francuskich przetłumaczony został na języki: włoski (za sprawą G. Toniolo), hiszpański, portugalski, węgierski i arabski. W wielu seminariach używano go jako podręcznika katolickie nauki społecznej. W latach 1895-1910 liczni katolicy z niego czerpali wiedzę na temat kwestii społecznej i sposobów jej rozwiązania (G. Manzoni, *Leone Dehon e il suo messaggio*, s. 382-383).

³⁷ „Le Tiers-Ordre, sans l'action sociale, n'est plus le Tiers-Ordre de saint François, c'est une confrérie sans force et sans vitalité” (*Propagation et defense des principes de la justice et de l'équité évangéliques*, w: L. Dehon, *Oeuvres sociales*, Napoli 1985, t. IV, s. 636).

³⁸ „Les Tertiaires, entraînés par le courant qui dominant depuis deux cents ans, se sont confiné dans les pratiques de la vie dévote intime et privé. C'était amoindrir Jésus-Christ, c'était aller incontestablement contre l'esprit de saint François. Léon XIII le leur rappelle” (L. Dehon, *Oeuvres sociales*, Napoli 1976, t. II, s. 233).

³⁹ Na temat ich historii i funkcjonowania istnieje bogata literatura, por. J. López Yepes, *Dictionnaire d'histoire et de géographie ecclésiastique*, t. III (1924), kol. 1726-1736; Louis de Besse, M. Sensi, G. Pagnani, *Dizionario degli istituti di perfezione*, t. VI (1980), kol. 115-122; M. Daniluk, *Encyklopedia instytutów życia konsekrowanego i stowarzyszeń życia apostołskiego. Pojęcia. Terminy. Instytucje. Dokumenty. Czasopisma*, Lublin 2000, s. 44-45.

opłakana z powodu wszechwładzy kapitału i jego konkurencji, narzucającego niesprawiedliwe prawa, zmuszające robotnika do nadmiernej pracy i zgody na nędzną zapłatę, ze szkodą dla jego rodziny, zdrowia a nawet życia. Trzeci Zakon, w XIII wieku wybawca ludu z dominacji feudałów (przez przywilej zwalniania poddanych z przysięgi lennej i jej zobowiązań, np. służby wojskowej), winien – stwierdza ks. Dehon za pap. Leonem XIII – podjąć swą społeczną misję. Dla uzasadnienia swoich żądań ks. Dehon powoływał się na św. Franciszka twierdząc, że „Ten robotnik uciemiężony i wydany na łup przez nasz system ekonomiczny byłby dla niego jak udręczony Jezus. Jezus wołał: «Jestem głodny, uciśniony i opuszczony», czyż Jezus nie powiedział: «Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili» (por. Mt 25, 35-40). Nasz drogi święty (tzn. Franciszek) nie zadowoliliby się głoszeniem prawd wiary, badałby on problem społeczny. Starałby się przywrócić królestwo sprawiedliwości i słuszności. Wy także powinniście to czynić, by być jego prawdziwymi dziećmi”. Przypominał członkom wskazania kongresu w Limoges z 1895 roku, aby bezstronnie w duchu chrześcijańskim rozpatrywali żądania robotników i działali na rzecz polepszenia ich warunków, zgodnie z nauczaniem Kościoła. Za pierwszy obowiązek uznawał poznanie w świetle encyklik papieskich źródeł niesprawiedliwości i ucisku, takich jak lichwy, organizacji pracy, zasad moralnych handlu i przemysłu. Konsekwencją poznania zasad sprawiedliwości winno być ich szerzenie i obrona oraz demaskowanie niesprawiedliwości, za wzorem Bernardyna ze Sieny, który dzięki studium mechanizmów handlu wskazał na 18 najczęstszych w nim uchybień przeciw sprawiedliwości⁴⁰. Za domenną konkretnych działań Trzecich Zakonów uznawał Dehon m.in. walkę o pełną wolność stowarzyszeń i reprezentację zawodową.

⁴⁰ A. E. Trugenberge, *San Bernardino da Siena. Considerazioni bullo sviluppo dell'etica economica cristiana nel primo Rinascimento*, Bern 1951.

W referacie pt. *La doctrine de la charité évangélique et conséquence de cette doctrine dans la vie sociale et économique*, wygłoszonym 1899 roku na kongresie w Tuluzie⁴¹, zalecał Trzecim Zakonom program akcji społecznej obejmującej studia przygotowawcze, spotkania, dzieła opiekuńcze i kredytowe, prasę, propagandę reform społecznych. Rzucał hasło pap. Leona XIII „wyjścia do ludu”, do robotników i ubogich. Zachęcał, by zakładać dla nich szkoły katolickie i rolnicze, udzielać jałmużny, organizować pomoc dla sierot i starców, robotników rolnych i przemysłowych, zabezpieczać posag dla ubogich dziewcząt, działać na rzecz odnowy rodzin robotniczych, jednoczyć związki zawodowe, organizować patronaty i kółka robotnicze, kółka studiów, spółdzielnie, kasy wiejskie, biura opieki i pośrednictwa pracy, poruszać te problemy żywą mową i pismem, przyczyniać się do rozwoju demokracji przez wspieranie organizacji wolnych wyborów we Francji⁴². Większość duchowieństwa francuskiego stała na pozycjach konserwatywnych, a nie rozumiejąc problemów społecznych była obojętna lub przeciwna społecznym wskazaniom pap. Leona XIII. Program odnowy Trzeciego Zakonu Świętego Franciszka znalazł oddźwięk w Polsce, gdzie przyjęty został z akceptacją przez bernardynów. Świadczy o tym dziełko Czesława Bogdalskiego, *O III. Zakonie św. Franciszka jako reformie socyalnej* (Lwów 1897)⁴³, dy-

⁴¹ L. Dehon, *Oeuvres sociales*, Napoli 1985, t. IV, s. 649-659.

⁴² Wolne wybory wprowadziła konstytucja francuska z 1875 roku. Popierał je ks. Dehon po przejściu z pozycji monarchistycznych na republikańskie pod wpływem encykliki pap. Leona XIII *Au milieu des sollicitudes*, wyd. w 1892 roku, zalecającej katolikom francuskim pogodzenie się z ustrojem republikańskim.

⁴³ Bogdalski proponował tercjarzom polskim m.in. zorganizowanie katolickiego związku szkolnego, zakładanie szkół wyznaniowych, przytulisk, zakładów pracy dla dziewcząt, biur pośrednictwa pracy, kas robotniczych, zwalczanie lichwy, dokształcanie zawodowe robotników, prowadzenie katolickich kursów społecznych, roztoczenie opieki nad więźniami, tworzenie przymusowych zakładów pracy dla włóczęgów, przytułków dla starców. Na koniec stwierdzał: „Niemniej niezbędną jest rzeczą, by nasze tercjarstwo wyłazło już raz z zakrystii, w której dotąd siedzi i zrozumiało, że jego zadanie jest nie tylko dewocyjne, lecz z woli Ojca świętego ma być wybitnie

rektora i wizytatora tercjarstwa franciszkańskiego, który przytoczył wiele przykładów działalności społecznej tercjarzy w świecie w duchu pap. Leona XIII, wskazał jednak na słabość tercjarstwa w Polsce ze względu na niezajomość reguły u duchownych diecezjalnych i nieświadomość jego znaczenia, brak jego propagandy, rozproszenie tercjarzy. Podał także dla polskich tercjarzy program społecznego działania w wielu punktach zbieżny z programem popieranym przez ks. Dehona⁴⁴.

Dla propagandy społecznego nauczania papieża zwolennicy nowego kierunku Trzeciego Zakonu, a wśród nich ks. Dehon i jego bliski przyjaciel Leon Harmel podjęli myśl zorganizowania wkrótce międzynarodowego kongresu franciszkańskich tercjarzy. Rzeczywiście odbył się on w dniach 23-27 września 1900 roku w Rzymie, gromadząc 15000 członków, w tym 9000 Włochów i 2000 Francuzów. Zebrania ogólne odbywały się w kościele s. Andrea della Valle. Referat wygłoszony przez ks. Leona Deona pt. *L'action nouvelle du Tiers-Ordre*, zyskał mu miano nie tylko socjalisty, lecz rewolucjonisty wśród przeciwników kursu społecznego, do których należała większość kapucynów. Nawet motto kongresu ogłoszone przez L. Harmela „Być człowiekiem Papieża” zinterpretowano w sposób przewrotny. Pomimo sprzeciwu L. Harmela i ks. Dehona na kongresie tym wyraźnie stwierdzono, że Trzeci Zakon nie jest „ani szkołą socjologii, ani organizacją dla szerzenia ekonomii politycznej”. Rzym stał się więc miejscem klęski dla innowatorów. Rozpłynął się piękny sen społeczny nie tylko ks. Dehona i L. Harmela, lecz także pap. Leona XIII⁴⁵. Ksiądz Dehon zaczął wycofywać się z działalności społecznej, aby zrezygnować z niej w 1903 roku z chwilą śmierci wielkiego papieża.

socjalne” (tamże s. 38-43).

⁴⁴ Opublikowany w: *Actes du Cinquième Congrès du Tiers-Ordre de s. François, tenu à Toulouse du 16 au 20 août 1899*, Paris [1899], s. 217-227 oraz w: *Oeuvres sociales*, Napoli 1985, t. IV, s. 649- 659.

⁴⁵ G. Manzoni, *Leone Dehon e il suo messaggio*, s. 369.

Epilog

Papież Pius X w Liście *Tertium Franciscaliū Ordinem* z 1912 roku zakazał formalnie Trzeciemu Zakonowi jako takiemu mieszać się do polityki lub spraw czysto ekonomicznych i uznał taką działalność za całkiem sprzeczną z założeniami Trzeciego Zakonu, natomiast zalecił tercjarzom jako jednostkom udział w akcji społecznej, cieszącej się uznaniem Stolicy Apostolskiej, innych stowarzyszeń (np. Akcji Katolickiej). Natomiast stowarzyszenia zakładane przez tercjarzy poddał władzy biskupów, którym przekazał prawo nominowania ich kierowników. Ograniczał w ten sposób wpływ tercjarzy na kształtowanie ich charakteru i funkcjonowanie. Zakaz papieża wobec Trzeciego Zakonu obejmował również tzw. dzieła społeczne mieszane, czyli mające za cel dobro moralne i religijne wiernych, lecz zmierzające także do zaspokojenia ich potrzeb doczesnych. Zakaz dotyczył więc różnych związków zawodowych i robotniczych⁴⁶.

Aneks

List *Quae nuper* do komisarza Trzeciego Zakonu Świętego Franciszka na Galię o przydatności Zakonu

Postanowienia, które niedawno ty i liczni członkowie Trzeciego Zakonu podjęliście zebrani pod patronatem Najświętszego Serca Jezusowego w mieście Paray-le-Monial, przekazane Nam zostały wraz z najpokorniejszym listem w chwili, gdy właśnie skierowaliśmy list do podobnego zgromadzenia, mającego się wkrótce odbyć w Novarze. Jest rzeczą zgoda przyjemną i rokuszącą najlepsze nadzieje, widzieć wszędzie z jakim zapałem i z jaką zgodnością członkowie tego Zakonu usilnie starają się o to, aby ta także opieka ze strony Bożej dobroci była właściwie doce-

⁴⁶ J. r. Bar, *Tercjarstwo franciszkańskie*, Kraków 1945, s. 113.

niana i przynosiła owoce, w istocie być może, odpowiednie i zbawienne dla naszej epoki. Ową przydatnością owoców zajęliśmy się, i to obszernej, w innym miejscu: sam też obraz czasów, w których taki Instytut z woli Opatrzności powstał, tym mocniej skłonił Nas, abyśmy owo zagadnienie powierzyli pobożności katolików. To zaś, że Nasze dokumenty i wstawiennictwo wiele u was znaczyło, jasno wynika z tej właśnie obecnej sprawy, zwłaszcza, że tak bardzo nalegaliście na skierowanie przyrodzonej siły Trzeciego Zakonu na pomoc w kwestii socjalnej. Odpieranie uprzedzających opinii i krzywdzących kłamstw w tej sprawie, ochrona i szerzenie zasad sprawiedliwości i równości ewangelicznej, zarówno zachęcanie ludu pracującego do podejmowania zadań cnotliwych i pobożnych, jak i zaopatrywanie go w stosowne środki pomocnicze we wszelkim nieszczęściu, a także łączenie się między sobą więzami prawdziwego braterstwa również w skierowanej na zewnątrz aktywności życiowej: oto przede wszystkim wasze założenia, niby rozległe pole, na którym możecie ukazywać charakter waszego Instytutu i miłość do ojczyzny. Słuszne to zaiste i święte. Nie zabraknie wam z pewnością w waszej pracy oczekiwanych owoców, byle byście tylko wpatrzni w przykład świętego Franciszka i pokładając ufność w jego wsparciu, z takim samym zapałem prowadzili dzieło, z jakim je rozpoczęliście. My zaś będziemy zawsze rzecznikami waszych zamiarów; tymczasem niech rękojmą tego będzie Apostolskie błogosławieństwo, którego tobie, ukochany synu, i wszystkim pozostałym szczodrze od Pana udzielamy.

Wydano w Rzymie u Świętego Piotra, dnia 22 września 1894 roku, w siedemnastym roku naszego pontyfikatu.

Leon XIII Papież

Thum. polskie: R. Sawa. Tekst łac. w: Leon XIII, *Allocutiones, epistolae, constitutiones aliaque acta praecipua*, Brugis 1898, t. V, s. 299-300.